

Bohaterem powieści jest Henry Morgan, jeden z najślawniejszych piratów drugiej połowy XVII wieku — postrach hiszpańskich okrętów.

Będąc chłopcem, Henry opuszcza małą walijską wioskę i wyrusza na wybrzeże, by zaciągnąć się na okręt. Marzenie spełnia się, lecz nie do końca. Przybywszy na Barbados, zostaje sprzedany jako niewolnik na plantację trzciny cukrowej. Rychło jednak awansuje na zarządcę i zostaje uwolniony przez właściciela, który pragnie go usynowić. Morgan opuszcza jednak plantację i gnany wciąż nieokreśloną tęsknotą za morzem — zaczyna uprawiać rzemiosło pirata.